



▲ Cmentarz niemiecki w Poznaniu

**Mieczysław Tomala**

## Fundacja „Pamięć” Niemieckie cmentarze wojenne w Polsce

Ziemie polskie w XX w. były widownią krwawych zmagañ. W czasie I wojny światowej przetaczały się przez nie wojska trzech mocarstw zaborczych. W II wojnie światowej do Polski wtargnęły dywizje Wehrmachtu, walcząc z broniącymi się oddziałami polskimi. W latach 1944–1945 ziemie polskie były miejscem krwawych walk zakończonych totalną klęską i ucieczką wojsk hitlerowskich.

**B** były więc nasze ziemie szczególnie umęczone. Cierpiały od działań wojennych, zniszczeń materialnych, ponosiły olbrzymie straty ludzkie.

Wojny odeszły w przeszłość, ale pamięć o nich pozostała w różnorodnej postaci. Jedną z nich są cmentarze wojenne. W okresie międzywojennym na ziemiach polskich powstały cmentarze poległych w I wojnie światowej, na których chowano żołnierzy państw zaborczych. I często na jednym cmentarzu spoczywali, z wczorajszymi wrogami na polu bitwy, Niemcy i Rosjanie.

Po II wojnie światowej szczególnie czczono w Polsce poległych żołnierzy polskich, radzieckich, członków armii podziemnej. Niewielkie zainteresowanie budziły natomiast groby żołnierzy niemieckich.

Mimo iż w konwencji genewskiej z roku 1929, ratyfikowanej także przez Polskę, zapisano, iż strony będą czuwać nad tym, aby ofiary wojen były godnie pochowane, to po II wojnie światowej nie tylko Polska, ale i inne państwa europejskie nie stosowały tych postanowień wobec poległych na ich terenach żołnierzy Wehrmachtu. Pamięć o okrucieństwach

wojny była silniejsza od postanowień prawa międzynarodowego. Nie było więc cmentarzy wojskowych dla żołnierzy niemieckich. Jednakże z biegiem lat zaczynały dochodzić do głosu słowa przebaczenia. Na ziemiach polskich pochowanych zostało pół miliona poległych żołnierzy niemieckich. Istniało przeszło 19 000 miejsc, gdzie zostali pochowani.

Mimo układu z 7 grudnia 1970 r., w którym RFN uznała granicę na Odrze i Nysie łużyckiej, nie doszło do spodziewanej normalizacji, wtedy jeszcze nie zostały zlikwidowane obciążenia polityczne i psychologiczne. Konieczne było stworzenie warunków do porozumienia i pojednania między Polakami i Niemcami. Takie warunki dojrzały w roku 1989. Rozmowy o grobach niemieckich żołnierzy na polskiej ziemi stały się teraz możliwe, ponieważ dyktował je prosty humanitaryzm, potrzeba otoczenia grobów zmarłych ludzką opieką, nawet jeśli polegli walczyli przeciwko Polakom. I dlatego we wspólnym oświadczeniu premiera Mazowieckiego i kanclerza Kohla, podpisanym 14 listopada 1989 r. w Warszawie, stwierdzono, że *obie strony są zgodne, iż zasadnicze znaczenie ma możliwość odwiedzania, chowania i pielęgnowania grobów ofiar wojennych, dotyczy bowiem bezpośrednio uczuć ludzkich.*

W Traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy zawartym między Polską i zjednoczonymi Niemcami 17 czerwca 1991 r. w art. 32 zapisano: *Niemieckie groby znajdujące się na terenie Polski otoczone będą szacunkiem, umożliwiona będzie opieka nad nimi. Groby niemieckich ofiar wojny i tyranii podlegać będą ochronie prawa polskiego oraz będą zachowane i pielęgnowane. To samo dotyczyło polskich mogił znajdujących się na terenie Niemiec. Tych jest 1600, kryją one 24 tysiące poległych, zmarłych w niewoli czy też w czasie pracy przymusowej Polaków.*

Dla realizacji tych traktatowych postanowień powołano w styczniu 1990 r. polsko-niemiecką grupę roboczą, a w 1995 r. założono polsko-niemiecką Fundację „Pamięć”, która zajmuje się ekshumacją pochowanych w różnych miejscach żołnierzy niemieckich oraz zakładaniem cmentarzy wojennych. Zaplanowano utworzenie 10 takich nekropolii. Fundacja współpracuje ściśle z Niemieckim Związkiem Ludowym do opieki nad grobami wojennymi, który całkowicie finansuje wszystkie przedsięwzięcia.

Zdawano sobie przy tym sprawę, iż prawdziwe pojednanie musi wziąć swój początek od pojednania nad grobami. Ci, którzy spodziewali się trudności, zostali mile zaskoczeni, bowiem współpraca Fundacji z władzami lokalnymi przebiega nie tylko poprawnie, ale w wielu wypadkach można mówić o pełnym zaufaniu. Każde otwarcie kolejnego cmentarza staje się okazją do refleksji nad okropnościami wojny, zarówno członków rodzin poległych przybywających na taką uroczystość niekiedy z odległych miejsc w Niemczech, jak również mieszkańców okolicznych miejscowości. Gdy brzmią tony marsza żałobnego Chopina, granego przez polską orkiestrę wojskową, myślisz, że jesteś w nowym świecie.

Pierwszym cmentarzem wojennym kryjącym szczątki poległych żołnierzy niemieckich jest cmentarz w Joachimowie-Mogily, w Puszczy Bolimowskiej. Otwarty został 5 października 1991 r. W tym roku miała tam miejsce uroczystość z okazji jego poszerzenia. Brały w niej udział nie tylko rodziny poległych, ale i przedstawiciele polskich organizacji kombatanckich AK. Do nich kierował swoje przemówienie ambasador RFN, Frank Elbe, cytując słowa pierwszego prezydenta RFN, T. Heussa: *Ci, którzy jesteście przy życiu, dbajcie o to, aby panował pokój, pokój między ludźmi, narodami.*

Obecnie na terenie Polski znajduje się osiem z zaplanowanych dziesięciu niemiec-

kich cmentarzy wojennych. W ubiegłym roku otwarto największy, położony niedaleko Puław. Ponadto na cmentarzach komunalnych w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Gdańsku istnieją specjalne kwatery. Godne uwagi jest to, iż w pracach nad porządkowaniem terenu i pielęgnacją niemieckich cmentarzy z I i II wojny światowej bierze udział młodzież polska i niemiecka.

Cała Europa pokryta jest takimi cmentarzami. Znalazły na nich wieczny spoczynek ciała żołnierzy wszystkich narodowości. Pod Monte Cassino istnieje polski cmentarz i opodal wielki cmentarz żołnierzy niemieckich. Pola Flandrii, Szampanii, Normandii, pustynie Libii, Tunisu pokryte są tysiącami krzyży, pod którymi leżą ci, którzy bronili słusznej sprawy, jak i ci, którzy walczyli pod sztandarem złej ideologii.

Kultura społeczeństwa i narodu przejawia się w stosunku, jaki żywi wobec ofiary. Wobec tych, którzy bronili swojej ojczyzny, jak i wobec tych, którzy podnieśli rękę na jej wolność i niezawisłość. Wspólna stała się śmierć. Choć w niejednym z nas tkwi ból z powodu doznanego bezprawia, to jednak mimo wszystko powinniśmy dążyć do tego, aby nie zapominając o tragicznych kartach przeszłości, szukać dróg wiodących do porozumienia. Prośba niemieckiego prezydenta Romana Herzoga skierowana do Polaków przed Pomnikiem Powstania Warszawskiego o przebaczenia za doznane cierpienia i upokorzenia powinna znaleźć rezonans w Polsce. ❖



▲ Kraków



▲ Warszawa



▲ Siemianowice Śląskie



▲ Gdańsk



▲ Przemyśl

## Niemieckie cmentarze wojenne

(w nawiasie data otwarcia)

Gdańsk Danzing	.....	(w budowie)
Nadolice Wielkie Groß Nödlitz	(8.11.1998 r.)	.....9745 zmarłych
Joachimów-Mogily	(9.09.1995 r.)	.....2566 zmarłych
Kraków Krakau	(16.10.1993 r.)	.....4039 zmarłych
Siemianowice Śląskie Laurahütte	(10.10.1998 r.)	.....13 000 zmarłych
Mławka	(5.10.1996 r.)	.....12 471 zmarłych
Modlin	(11.10.1997 r.)	.....2581 zmarłych
Stare Czarnowo Neumark	.....	(faza projektowania)
Poznań Posen	(22.10.1994 r.)	.....11 448 zmarłych
Przemyśl (I wojna światowa	19.09.1992 r.)	.....2000 zmarłych
(II wojna światowa	7.10.1995 r.)	.....5247 zmarłych
Puławy	(7.10.2000 r.)	.....12 000 zmarłych
Warszawa Cmentarz Płn.	(6.10.1991 r.)	.....362 zmarłych

# summary

## page 3 *The Court Epilogue of Stealing 17th-century Maps*

The theft of 32 maps from Gerard Mercator's famous work was taken to court. The antique art dealer who traded in the stolen maps was pronounced guilty for fencing.

## page 5 *Losses of Polish Culture*

The article presents the ten-year work of the Office for the Government Commissioner for Polish Cultural Heritage Abroad. It discusses publications brought out in this period which constitute an important source of information about the magnitude of losses incurred by Polish culture.

## page 8 *Returning a Painting from Miami to Warsaw*

It is not known how many works of art were taken to Bavaria from the plundered Polish collections. Among the stolen works was the painting of the Holy Trinity ascribed to the Nurnberg painter Georg Pencz. The painting was found in the USA – Director Vizcaya of the Museum in Miami returned the painting to the Minister for Foreign Affairs Włodzimierz Cimoszewicz.

## page 10 *The Lost Portrait of Prince Józef Poniatowski*

Prince Józef Poniatowski, Marshall of Poland and France, died in 1813 in the Battle of Leipzig. The questions arise whether the deadly bullet wound was inflicted by the Austrians or by the allied French and if the pistols which were found belonged to him.

## page 12 *Catalogue of Wartime Losses*

## page 13 *Porcelain Counterfeiters*

Porcelain has always been included among precious collectors' items, but only true connoisseurs can be sure not to buy forged pieces. The author describes forgery in this sphere of art.

## page 14 *Catalogue of Losses*

## page 18 *Information on the Threat of Crime Against Cultural Property in Poland in the Years 1999-2001*

An article prepared by the Polish police. Extensive information about crimes against Polish cultural property in the years 1999-2001.

## page 22 *A Royal Palace*

A very interesting history of the no longer extant palace in Koziencice, which once hosted kings. It was left unsecured and was not rebuilt. Only the kitchen annex remained from its days of glory.

## page 25 *The Monument to Marshall Piłsudski in Katowice*

Following the article in No. 5/2001 of our magazine about the Nazis' demolition of the newly built Silesian Museum in Katowice – this publication presents the history of the monument to Marshall Józef Piłsudski and the Silesian Freedom Fighter which was supposed to complete the decoration of the museum.

## page 27 *Security and Protection of Movable Cultural Property in Lower Silesia*

An account of the "Thesaurus 2002" conference held in Wrocław devoted to securing and protecting cultural property in Lower Silesia.

## page 28 *Theft of Church Art in Italy*

An account of crime against cultural property in Italy in the years 1970-1996. Over 30 thousand thefts were committed there.

## page 30 *The "Remembrance" Foundation. German War Cemeteries in Poland*

In the 20th century Poland was the territory of bloody fighting. Both Poles and Germans died. Remembering the casualties is important to both nations. The Foundation "Pamięć" ["Remembrance"] is responsible for protecting German cemeteries in Poland.



Szukaj nas w Internecie: [www. icons.pl](http://www.icons.pl)

SERWIS  
ZRABOWANYCH  
DZIEŁ SZTUKI

Cenne  
Bezcenne  
Utracone

Katalog